Rok XXI. Lwów, w październiku 1907. **Nr. 10.**

PRZEWODNIK POŻARNICZY

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego! — Wolny, walny, wierny, wasz!

Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 26. I. piętro).

I. Część urzędowa.

L. 2015.

Rozkaz!

Wskutek uchwały XII. Krajowego Zjazdu strażackiego we Lwowie, poleca się związkowym strażom pożarnym, aby najdalej do końca marca 1908. r. przedłożyły Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych zamknięcia rachunkowe wedle stanu z dniem 31. grudnia 1907. i bilans majątku, według umieszczonej w II. części niniejszego czasopisma instrukcyi.

Zamknięcia te i bilans należy przedkładać także na przyszłość, corocznie w tym samym terminie.

Naczelnik:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

Wykaz zaległych wkładek.

(Według stanu z dnia 25. września 1907).

Andrychów	6·80
Baligród	2·40
Bierzanów	8·—
Bobowa	7·20
Brzesko	10·—
Bołszowce	3·—
Borowa	6·—
Breń osuchowski	5·—
Brzuchowice	4·—
Buczkowice	4·80
Chołojów	3·60
Cieszanów	4·—
Czarny Dunajec	2·60
Czermin	5·—
Dębowiec	2·80
Grodzisko	13·20
Grybów	5·—
Gwoździec	4·40
Halicz	3·60
Harbutowice	3·80
Huczko	4·80
Husiatyn	2·80
Hussaków	3·40
Izdebnik	2·40
Jabłonów	3·20
Jasienica solna	4·80
Jaśliska	3·—
Jaryczów nowy	9·20
Jawornik polski	3·—
Jazłowiec	6·20
Jezupol	4·40
Kałusz	2·—
Kamionka wielka	8·40
Kańczuga	1·80
Knihinin wieś	6·—
Kolbuszowa	5·60
Kołomyja	8·—
Kopyczyńce	8·—
Korościatyn	5·—
Kossów	2·80
Kozowa	6·40
Kryg	5.—
Lanckorona	5.—
Lubaczów	4·—
Ludźmierz	3.—
Lutowiska	9.—
Lubień wielki	2.20
Maków	5.80
Monasterzyska	3.60
Mościska	6·80
Niemirów	5·60
Niźniów	1·20
Olesko	4.80
Oleszyce	3.—
Ołpiny	5·20
Ostrów	8·—
Paszczyna	8·—
Peczeniżyn	5·—
Piekary	4·—
Pilzno	24·—
Pławo	4·60
Podwołoczyska	4·40
Posada sanocka	5·—
Prusy	10·—
Przeworsk	4·40
Rabka	9·—
Radłów	6·—
Radziechów	3·40
Rybotycze	2·20
Ryglice	2·20
Rzeszów	7·40
Skawina	4·—
Sokal	13·20
Sołotwina	5·60
Straconka	7·—
Starasól	10·80
Starawieś	9·60
Stojanów	8·—
Strzałki	12·—
Tarnawica polna	6·40
Tartaków	2·—
Tymbark	4·—
Tarnobrzeg	4·40
Uhnów	5·60
Ulanów	4·—
Wilkowice	7·20
Wiśnicz k. Bochni	5·20
Wojniłów	2·—
Wola mielecka	16·20
Wola wadowska	5·—
Zakliczyn n. D	2·80
Żydaczów	5·20
Zawałów	2·—

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

USTAWY BUDOWNICZE

o ile dotyczą bezpieczeństwa ogniowego.

Ustawami z dnia 15. maja 1907. zmienione zostały niektóre postanowienia ustaw budowniczych, a mianowicie:

A. Ustawą Nr. 55. (Dz. u. kr.) zmienione zostały niektóre postanowienia ustawy z dnia 28. kwietnia 1882. Dz. u. kr. Nr. 77.

B. Ustawą Nr. 56. (Dz. u. kr.) zmienione zostały niektóre postanowienia ustawy z dnia 4. kwietnia 1889. Dz. u. kr. Nr. 31. w brzmieniu ustawy z dnia 14. lipca 1898. Dz. u. kr. Nr. 70.

C. Ustawą Nr. 57. (Dz. u. kr.) zmienione zaś zostały niektóre postanowienia ustawy z dnia 13. października 1899. Dz. u. kr. Nr. 133.

Poniżej podajemy w obowiązującem brzmieniu wszystkie te paragrafy krajowych ustaw budowniczych, które dotyczą bezpieczeństwa ogniowego.

A.

USTAWA

z dnia 28. kwietnia 1882, Dz. u. kr. Nr. 77. obowiązująca w następujących gminach miejskich: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jasło, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Trembowla, Tarnopol, Tarnów, Wądowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Złoczów i Żółkiew.

§. 21. **Materyał do budowy.**

Do budowy należy używać z reguły tylko ogniotrwałego materyału.

Wydział powiatowy obowiązany jest w terminie ustanowionym w §. 62. zbadać i o ile możności równocześnie z planem regulacyjnym przedłożyć Wydziałowi krajowemu do ostatecznego rozstrzygnię cia oparte na opinii Rady gminnej wnioski swoje, czy i w których częściach gminy można stawiać budynki także z pruskiego muru, a w których nawet z drzewa.

Na planie regulacyjnym (§ 62) uwidocznic ma komisya części gminy (rejony) dla budynków ogniotrwałych, z muru pruskiego, a ewentualnie także z drzewa.

Jeżeli Rada gminna inaczej nie postanowiła, można aż do chwili powzięcią decyzyi przez Wydział krajowy, używać materyału nieogniotrwałego przy budowach parterowych na odleglejszych ulicach i przedmieściach, gdzie zabudowania nie łączą się bezpośrednio, lecz są oddzielone od siebie dziedzińcami, ogrodami lub wolnymi placami.

Ściany budynków, przy których stanąć mają kominy, piece i ogniska, muszą być murowane.

Odnośne postanowienia §. 62. należy analogicznie zastosować także do wypadków wcześniejszego uchwalenia przez Radę gminną rejonów budowlanych, wcześniejszego zniszczenia gminy lub jej części przez pożar, co do ogłoszenia przez Wydział krajowy rejonów i zmian tych rejonów.

W razie powzięcia przez Radę gminną prawomocnej uchwały, wprowadzającej obowiązek stawiania w całej gminie budynków tylko z ogniotrwałego materyału, odpada czynność Wydziału powiatowego, przewidziana niniejszym paragrafem.

§ 28. **Schody i klatka schodowa.**

W domach piątrowych powinna istnieć zapomocą schodów komunikacya do wszystkich mieszkań na strych, do piwnicy, na podwórze i na ulicę. Schody mają być przynajmniej jeden metr szerokie. Wysokość stopni na schodach powinna mierzyć więcej jak 16 cm., szerokość niemniej jak 29 cm. w linii podziałowej. Linia podziałowa przyjmuje się w odstępie 45 cm. od ściany. Poręcze muszą być tak urządzone, ażeby zesuwanie się po nich było niemożliwe.

W domach piątrowych murowanych przynajmniej główne schody winny być ogniotrwałe.

Władza może według przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie jednych lub kilka ogniotrwałych schodów ubocznych. Schody zasklepione z góry i z dołu mogą mieć stopnie drewniane.

Wzbronione są komórki pod schodami, tudzież ogniska, otwory kominowe i t. p. w klatce schodowej.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powała u dołu wyprawiona a na strychu wyłożona cegłą albo polepą z gliny 8 cm. grubą, drzwi na strych prowadzące powinny być żelazne, albo żelazną blachą od strony strychu pobite i w ogniotrwałej osadzie; drzwi leżące do podnoszenia są wzbronione.

§ 29. **Powała.**

W budynkach mieszkalnych powała strychowa powinna być urządzona ogniotrwale z cegły albo polepy z gliny 8 cm. grubej.

Podłoga w tych budynkach musi być na każdym piętrze oddzielona od niższej powały warstwą suchego nasypu.

§ 30. **Pomieszkania na poddaszu.**

Pomieszkania w obrębie poddasza czyli strychu są wzbronione. Wyjątek stanowią pojedyncze pokoje w domach, których dachy mają strome kształty i tworzą przestronne poddasza, jednak tylko wtedy, jeżeli te domy są na mieszkanie dla jednej rodziny urządzone, od najbliższzj granicy sąsiedniej najmniej 10 m. oddalone, a pokoje te od strychu i sieni murowanemi lub przynajmniej ryglowemi i tynkowanemi ścianami oddzielone i odpowiadają warunkom sanitarnym.

§. 31. **Latarnie w dachu.**

Lątarnie czyli klatki okien w dachu do oświetlenia schodów z góry, powinny być w budynkach murowanych całkowicie z cegły murowane i ogniotrwałe, od poddasza zamknięte.

Ramy i pręty przedziałowe u takich okien należy z żelaza sporządzić.

§. 32. **Kominy.**

Kominy muszą być murowane. Ściany kominów powinny być najmniej 15 cm. grube. Wnętrze komina ma być gładko wytynkowane, a w obrębie strychu zewnętrzna część wyprawiona.

Zakładanie kominów na belkach lub podkładach drewnianych jest wzbronionem, a wszelkie drzewo powinno być najmniej o 15 cm. oddalone od wewnętrznego obwodu komina. Wpuszczanie drzewa w ściany kominowe jest wzbronione.

§ 33. **Otwory kominów.**

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych wynosić ma najmniej 48 cm. w kwadrat, a otwór kominów wąskich (cylindrowych) najmniej 15 cm. w średnicy; jeżeli zaś do jednego przewodu wchodzi dym z dwóch lub więcej ognisk, średnica kominów wąskich ma wynosić najmniej 20 cm.

Każdy komin powinien sięgać ponad grzbiet dachu ogniotrwałego przynajmniej 50 cm., a dachu nieogniotrwałego przynajmniej jeden metr.

§ 34. **Kierunek kominów.**

Wszystkie kominy a szczególniej wąskie (cylindrowe) powinny być ile możności w pionowym kierunku stawiane. Większe pochylenie do poziomu nad 60 stopni jest zabronione. Pochyłość nie może sięgać poniżej 60 stopnia. Jeżeliby z konieczności na takie wyjątkowe pochylenie kominów wąskich zezwolono, wtedy należy w miejscach, gdzie się kierunek komina zmienia, urządzić otwory do czyszczenia i mur tak zabezpieczyć, ażeby go kule do czyszczenia kominów nie uszkadzały.

§ 35. **Kominy fabryczne.**

Kominy fabryczne i w ogóle kominy dla wielkich ognisk mają być tak urządzone, aby dym i sadza nie zanieczyszczały powietrza w sposób dla zdrowia szkodliwy albo dla sąsiadów dokuczliwy.

§ 36. **Kominy wąskie (cylindrowe).**

Wąskie (cylindrowe) kominy powinny poczynać się w piwnicach, a gdzie piwnic niema, w parterze.

Nad podłogą, gdzie się te kominy poczynają, również powinny one być $1^1/_2$ metra nad posadzką lub polepą zaopatrzone w podwójne żelazne, szczelnie na klucz zamykać się dające drzwiczki do czyszczenia. Jeżeli w pobliżu tych drzwiczek znajduje się materyał drewniany, powinien być ogniochronnie osłonięty.

§ 37. **Ilość kominów.**

W budynkach piątrowych do jednego i tego samego przewodu kominowego nie powinien wchodzić dym z ognisk należących do kilku piętr. Jeżeli każde piętro ma swój własny przewód kominowy, może on się poczynać na dotyczącem piętrze.

§ 38. **Piece piekarskie, wędzarnie.**

Piece piekarskie i w ogóle piece dla celów przemysłowych, powinny być umieszczone w lokalu sklepionym. Posadzka przed ogniskiem powinna być ogniotrwale urządzona.

W wędzarniach ściany muszą być sporządzone z ogniotrwałego materyału i zaopatrzone w drzwi żelazne lub conajmniej blachą od środka obite. Zawieszanie wędlin jest tylko na hakach lub prętach żelaznych dozwolone.

§ 39. **Stawianie kotłów parowych.**

Kotły parowe powinny ile możności stać w odrębnem zabudowaniu. Stanowczo wzbronione jest ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym lub roboczym, niemniej urządzenie sklepień lub pował nad nimi i tylko w razie udowodnionej konieczności może być dopuszczonem urządzenie lekkiej powały.

§ 40. **Piece pokojowe.**

Piece pokojowe, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, powinny być podmurowane na 30 cm. a piece na nóżkach stojące na 15 cm. Przed drzwiczkami pieców należy podłogę od ognia zabezpieczyć.

Wzbronione jest używanie pieców żelaznych tam, gdzie się wyrabia lub gromadzi materyał łatwo zapaleniu podlegający. Wzbronionem jest także zastępywanie murowanych kominów rurami blaszanemi wewnątrz budynku i prowadzenie takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

Rury do odprowadzania dymu, nie mogą wychodzić na dziedziniec lub inne miejsce otwarte.

§ 41. **Kuchnie.**

Podłoga w kuchni powinna być dokoła ogniska kamieniem lub cegłą wyłożona.

Nad ogniskiem otwartem umieścić należy murowaną albo blaszaną kapę tak, by po wszystkich stronach o 30 cm. poza krawędzie wystawała. Dym z otwartych ognisk wolno odprowadzać tylko kominami przełazowymi.

W kuchniach tak zwanych angielskich mają być urządzone celem odprowadzania pary, otwory wentylacyjne z drzwiczkami żelaznemi.

§ 42. **Stodoły, szopy, drewutnie i t. p.**

Stodoły, szopy, drewutnie i inne tego rodzaju budynki, jeżeli są zbudowane z materyału nieogniotrwałego (choćby ogniotrwale kryte), muszą być od budynku mieszkalnego, a względnie od kuchni dziesięć metrów oddalone, a mogą być tylko w takim razie przybudowane, jeżeli przyległe izby mieszkalne, a względnie kuchnie oddzielone będą od nich trwałym murem ogniochronnym. Do takiej stodoły, szopy, drewutni i innych tego rodzaju budynków nie mogą być dobudowane izby mieszkalne lub kuchnie.

§ 43. **Suszarnie, cegielnie i piece do wypalania wapna.**

Suszarnie na owoce, len lub konopie, powinny być od innych budynków przynajmniej 30 metrów oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna, powinny zawsze stać poza obrębem obszaru miejskiego.

§ 44. **Pokrywanie dachów.**

Dachy budynków należy z reguły pokrywać tylko ogniotrwałym materyałem.

Który materyał uważać należy za ogniotrwały, orzeknie Wydział krajowy podług swego uznania.

§ 45. Wyjątek od obowiązku pokrywania dachów ogniotrwałym materyałem.

Wydział krajowy na wniosek Wydziału powiatowego, oparty na opinii Rady gminnej, może w wypadkach uwzględnienia godnych uwolnić na pewien ściśle określony czas pojedyncze części gminy, nie objęte rejonem dla budynków ogniotrwałych, od obowiązku krycia budynków materyałem ogniotrwałym.

§ 46. Pokrywanie dachów słomą.

Dachów nie wolno pokrywać słomą, trzciną lub szuwarem.

Wyjątek stanowią budynki przeznaczone wyłącznie na przechowywanie zboża, siana i t. p. płodów rolniczych, jeżeli budynek podobny stanie w odległości co najmniej 200 metrów od zabudowanej części gminy.

§ 47. Mury ogniochronne.

W budynkach murowanych, których długość wynosi więcej jak 25 m. strych powinien być przedzielony ogniochronnym murem.

Mur ogniochronny powinien oddzielać także dachy budynków, łączących się ze sobą lub oddzielonych od siebie przestrzenią nieprzewyższającą dziesięciu metrów.

Mur ogniochronny powinien sięgać ponad dach o 35 cm. Przejścia znajdujące się w murze ogniochronnym, w obrębie strychu muszą być zaopatrzone w drzwi żelazne, ogniotrwale osadzone, które się same zamykają.

§ 48. Wiązanie dachów.

Wiązanie dachowe należy budować oddzielnie od powały strychowej i od muru ogniochronnego. Ani w powałę ani w mur nie wolno wpuszczać żadnych drewnianych części konstrukcyi dachów.

Od tego przepisu można przy użyciu potrzebnych środków bezpieczeństwa odstąpić wówczas, jeżeli według § 21. niniejszej ustawy do budowy domu może być użytym materyał nieogniotrwały lub tam gdzie dozwolone są izby pod dachem (poddasze)

§ 52. Balkony i ganki.

Przy budowie balkonów i ganków naczelnik gminy jest obowiązany czuwac nad tem, ażeby nic nie ucierpiała ani komunikacya publiczna, ani regularny kierunek ulicy.

Ganki w budynkach murowanych, jeżeli służą za wyłączną komunikacyę do pomieszkań, muszą być ogniotrwale urządzone.

§ 62. Plan regulacyjny.

Wydział powiatowy obowiązany jest do dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy przedłożyć Wydziałowi krajowemu do ostatecznego zatwierdzenia plan regulacyjny gminy na jej koszt sporządzić się mający. W tym celu zarządzi Wydział powiatowy komisyonalne dochodzenie na miejszu.

W skład komisyi wejść mają: delegat Wydziału powiatowego, powołani przez Wydział powiatowy znawcy: technicy, sanitarny i ogniowy,*) wreszcie naczelnik gminy lub jego zastępca z dwoma asesorami.

Strony interesowane należy ogłoszeniem ze strony zarządu gminy zawiadomić o terminie komisyi.

Na podstawie wyniku oględzin i protokolarnego oświadczenia znawców i zastępców gminy, ewentualnie zaś i stron interesowanych, sporządzi komisya plan regulacyjny (§ 63) obejmujący całą gminę.

Wydział powiatowy zawezwie następnie Radę gminną do wydania w ciągu dni trzydziestu opinii swojej o projektowanym planie.

Plan regulacyjny, wnioski swoje i opinię Rady gminnej o ile w powyższym terminie wydaną zostanie, przedstawi Wydział powiatowy Wydziałowi krajowemu do ostatecznej decyzyi.

Jeżeli Rada gminna uchwaliła już przedtem plan regulacyjny obowiązany jest Wydział powiatowy mimoto przeprowadzić na koszt gminy całe niniejszem wskazane postępowanie dla ewentualnego uzupełnienia lub ewentualnej zmiany istniejącego planu, oraz postąpić następnie w sposób wskazany w tym paragrafie.

W razie zniszczenia gminy lub jej części przez pożar, obowiązany będzie Wydział powiatowy przystąpić w ciągu dni ośmiu do sporządzenia, względnie rewizyi planu regulacyjnego gminy.

Zatwierdzony przez Wydział krajowy plan regulacyjny ma Zarząd gminy podać do publicznej wiadomości z oznajmieniem, że tylko na podstawie tego planu będzie można uzyskać zezwolenie na budowę lub roboty, wymagające konsensu na budowę..

Wszelka zmiana zatwierdzonego przez Wydział krajowy planu regulacyjnego może nastąpić tylko za zezwoleniem Wydziału krajowego na podstawie uchwały Rady gminnej i wniosku Wydziału powiatowego.

§ 63.

Przy sporządzaniu planu regulacyjnego należy przestrzegać:

1. Ażeby rozkład i położenie budynków odpowiadały względom ogniowym, sanitarnym, komunikacyjnym i w ogóle bezpieczeństwa publicznego.

2. Ażeby opady atmosferyczne, kanały i ścieki miały należyty odpływ, względnie ażeby można je ująć w należyty system.

3. Ażeby drogi i ulice były równe, proste i tak szerokie, iżby je obsadzić można drzewami.

§ 64. Sadzenie drzew między budynkami.

Budynek z materyału nieogniotrwałego, choćby ogniotrwale kryty, należy obsadzić drzewami liściastemi.

§ 72. Naprawa dachów.

Istniejące dachy gontowe należy do lat dziesięciu

---

*) Przyp. Red. Wskutek uchwały Walnego Zjazdu strażackiego we Lwowie w r. 1907. odniósł się Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych do Wydziału Krajowego z prośbą o wydanie rozporządzenia, aby na znawców powoływano ludzi fachowych i doświadczonych w pożarnictwie, a przynajmniej takich, którzy mogą się wykazać zdanymi egzaminami krajowego kursu pożarnictwa

od wejścia w życie niniejszej ustawy zastąpić ogniotrwałem pokryciem (§ 44).

Łatanie takich dachów w powyższym okresie lat 10, może Zwierzchność gminna dozwolić tylko wówczas, jeżeli wiązanie stolca jest zdrowe i nie więcej jak czwarta część całego pokrycia wymaga odnowienia.

Wyjątek stanowią wypadki przewidziane w §§: 45 i 46.

§ 73. **Naczelnik gminy i Zwierzchność gminna.**

Naczelnik gminy, względnie Zwierzchność gminna czuwa nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy, a przedewszystkiem nad tem, ażeby nikt bez pisemnego konsensu Zwierzchności gminnej nie budował lub nie wykonywał robót, ażeby strony stosowały się do warunków wydanego im konsensu, oraz żeby ściśle przestrzegano planu regulacyjnego, rejonów budowlanych i krycia dachów materyałem ogniotrwałym.

Od rozporządzeń Naczelnika gminy względnie Zwierzchności gminnej można w terminie do dni 14 od dnia doręczenia odnośnego rozporządzenia, wnieść rekurs do Wydziału powiatowego na ręce Naczelnika gminy.

§ 74. **Rada gminna.**

1. Zarządza sporządzenie ogólnego planu gminy i czuwa nad jego peryodycznem uzupełnianiem ze strony naczelnika gminy.
2. Zatwierdza plany budynków, przeznaczonych na cele gminne lub jej zakładów.
3. Uchwala postanowienia, względnie wyraża opinię w wypadkach przewidzianych w §§: 21, 45, 62 i innych.
4. Uchwala, w której części gminy nowych budynków stawiać nie wolno. Uchwały należy w gminie ogłosić.

Przeciw uchwale Rady gminnej może strona w terminie dni 14 od dnia ogłoszenia uchwały lub jej doręczenia wnieść rekurs do Wydziału powiatowego na ręce naczelnika gminy.

§ 75. **Wydział powiatowy.**

1. Czuwa nad wykonaniem niniejszej ustawy.
2. Wykonuje czynności wskazane w §§: 21, 45 i 62.
3. Rozstrzyga rekursy, przewidziane w §§: 73 i 74.

Przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego lub przeciw jego uchwale może strona do dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia orzeczenia, względnie uchwały wnieść rekurs do Wydziału krajowego na ręce Wydziału powiatowego.

§ 76. **Wydział krajowy.**

1. Czuwa nad wykonaniem niniejszej ustawy.
2. Wykonuje czynności wskazane w §§ 21, 45 i 62.
3. Rozstrzyga w ostatniej instancyi rekursy przeciw orzeczeniom i uchwałom Wydziału powiatowego.

§ 77. **Władze polityczne.**

Prawa, zastrzeżone władzom politycznym postanowieniami odnośnych ustaw gminnych, pozostają nienaruszone.

§ 79. **Inne przekroczenia.**

Co do innych przekroczeń przepisów, w tej ustawie zawartych, prawo karania służy naczelnikowi gminy, względnie jego zastępcy.

Przekroczenia te karane będą stosownie do stopnia winy i wynikającego z niej niebezpieczeństwa publicznego, pieniężnie w wysokości od 10 K do 200 K, albo w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem od 24 godzin do 20 dni.

§ 82. **Wykonanie prawomocnych poleceń.**

Jeżeli właściciel budynku, mimo nałożenia grzywny pieniężnej za niedotrzymanie pierwszego terminu, nie uczyni w drugim, przez Zwierzchność gminną oznaczyć się mającym terminie, zadość prawomocnemu poleceniu organów powołanych do wykonania tej ustawy, Zwierzchność gminna wykona to polecenie na jego koszt i stratę.

Jak zachowują się materyały budowlane w ogniu?

(Dokończenie.)

W przeciwstawieniu do tego jakże zachowuje się drzewo w ogniu? O tem utrzymują się nazbyt niekorzystne wyobrażenia. Oczywiście drzewo spalone zostaje w ogniu całkowicie, lecz nam idzie o to jedynie, czy ono jest na tyle odporne, żeby straż pożarna miała czas przeprowadzić akcyę ratowniczą. Otóż w tym względzie drzewo przewyższa niepokryte żelazo. Drzewo bowiem zapala się dopiero przy gorącu 400 stopni R., a więc przy takiej temperaturze, kiedy żelazo tak dalece już utraca swoją siłę nośną, iż następuje niebezpieczeństwo runięcia, podczas gdy drzewo najmniejszego uszczerbku ze swojej sprężystości nie ponosi, póki nie zapłonie. Należy też zauważyć, że spalanie się drzewa od zewnątrz do wnętrza nie postępuje w równej mierze. Skoro się tylko utworzy czarna, zwęglona skorupa, to ona staje się ochroną dla rdzenia, tak, że spalanie do wnętrza staje się powolniejszem. A dalej, podczas gdy oblewanie prądem sikawki rozpalonych konstrukcyi żelaznych grozi nowem niebezpieczeństwem, takież oblewanie płonących części drewnych, w części już zwęglonych, podtrzymuje odporność tych ostatnich przez czas dłuższy. Trzeba wprawdzie mieć na uwadze, że części zwęglone nie posiadają tej siły nośnej, co drzewo nienaruszone, jednakże główny ciężar zawsze dźwiga rdzeń drzewa, a dłuższego czasu potrzeba, aż i ten będzie na tyle strawiony, że powstanie niebezpieczeństwo runięcia. Gołe drzewo zresztą napotyka się dziś tylko w wiązaniu dachowem i schodach na niższych piętrach, zaś belkowanie i podsufitki są na tyle ochronione przez tynk, że rozprzestrzenienie się ognia jest ograniczone. Znany przecież jest fakt, że dach się spali, a położona tuż pod nim powała częstokroć zostaje nienaruszona. Przy wczesnem przybyciu, najczęściej udaje się straży w takich wypadkach ograniczyć pożar do zniszczenia samego poddasza.

A teraz jeszcze kilka uwag o zachowaniu się cegły pod względem ogniotrwałości. Tu przedewszystkiem zaznaczyć należy, że z pośród kamieni budowlanych, naturalnych, właściwie tylko

jeden piaskowiec z zaprawą żywiczną, uważany być może jako ogniotrwały. Większa część sztucznych kamieni przewyższa pod tym względem kamienie przyrodzone, zwłaszcza, że fabrykanci zawsze starać się będą, aby wytwarzać materyał, któryby łączył w sobie wielką wytrzymałość razem z ogniotrwałością. Wszelkie kamienie naturalne, których używają na filary, schody i t. d., nie mogą być uważane jako ogniotrwałe i w razie pożaru doprowadzają do znacznych niebezpieczeństw. Wszelkie kamienie, jak np. wapienny, które zawierają w sobie kwas węglany, oraz piaskowiec z zaprawą wapienną, zniszczone zostają w ogniu wskutek tejże zaprawy. Tak samo niepewnym jest granit. Granit w stanie silnego rozgrzania, oblany prądem zimnej wody, pęka, gdy przeciwnie mur ceglany z zaprawą cementową okazał się nader trwałym. Wiele bardzo smutnych doświadczeń poczyniono ze schodami granitowymi. Wielokrotnie zdarzało się, że takie schody, wskutek gorąca nagle zapadały się na wysokość wszystkich piętr. Mianowicie niebezpiecznymi się okazały tak zwane schody kamienne „wolne“, których płyty tylko jednym bokiem wpuszczane są w ścianę. Takie schody, w razie ognia grożą znacznem niebezpieczeństwem runięcia.

(*—r—*)

Warszawska straż pożarna.

Piękne święto obchodziła warszawska straż pożarna w dniu 28-go sierpnia. W dniu tym bowiem spełnione zostało gorące pragnienie, które parę jej pokoleń piastowało w swem sercu — posiadła przybytek Pański; nie wielki wprawdzie, ale własny, bez bogatych dekoracyi, ale z obrazem uwielbianej przez naród cały Królowej Polski, Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. I właśnie w pierwszą rocznicę naznaczonego na Jej cześć święta, straż warszawska święciła rocznicę swego założenia w sposób uroczysty, dotąd sobie nieznany. A była to 72-ga rocznica od założenia straży pożarnej warszawskiej.

Akompaniowana udatnym śpiewem solowym i grą na fortepianie msza św. otworzyła szereg uroczyście pamiętnego dla straży dnia.

Drugim epizodem obchodu było rozdawanie przez p. oberpolicmajstra nagród zasłużonym członkom straży i brygady kominiarskiej, a pomiędzy innymi weteranom podmajstrzym Drzewieckiemu i Kubickiemu, liczącym sobie po 44 lata służby. Miało to miejsce przed strojnym frontem korpusu strażackiego, przy fanfarach muzyki własnej orkiestry, pod wodzą kapelmistrza p. Sielskiego. Ceremonialny marsz wokoło podwórca zakończył tę część uroczystości, poczem nastąpiły ćwiczenia z narzędziami ratowniczemi.

Cóż mamy mówić o tych ostatnich? Słynna z odwagi, samoofiarności, bohaterstwa i zręczności, straż warszawska, do niedawna należała do liczby najlepszych w Europie, a wychowańcy jej zajmują dotąd wiele poczestnych miejsc w strażach pożarnych Cesarstwa. Z tych, że tak powiem, wrodzonych zalet, obecne pokolenie strażackie nie uroniło ani jednej, a jeżeli zdystansowaną została przez amerykańskie i niektóre europejskie straże, nie stało się to wskutek braku uzdolnienia osobistego, lecz skutkiem organicznych braków w całem urządzeniu tutejszej straży pożarnej — o których nie pora mówić.

Szumno i gwarno było wokoło suto zastawionych stołów w udekorowanej remizie, czasowo zamienionej na salę jadalną; słowiańska gościnność gospodarzy — miasta i instytucyi, zachęcała gości do korzystania z darów Bożych. Więc też nie rzadko puknął korek, strzelił dowcip i wybuchała elokwencya.

Ku urozmaiceniu przedłużającego się śniadania, posłużyły występy jednego po drugim zaalarmowanych oddziałów straży w pełnym rynsztunku, wraz z całym taborem, oraz zdjęcia fotograficzne.

W uroczystości, oprócz osób urzędowych brała udział spora garść obywateli miasta Warszawy, a nadto pewna liczba przedstawicieli ochotniczych straży pożarnych z prowincyi. Powiadamy „pewna liczba“ — ale w istocie nazbyt mała, w stosunku do rozesłanych zaproszeń, jak i do znaczenia, jakie my przywiązywaliśmy do tego dnia uroczystego. Wszak Straż warszawska ma znaczenie nietylko miejscowe; z niej wychodzą często instruktorzy i majstrowie kominiarscy na prowincyę; ona poza głównem swojem powołaniem, jakiem jest gaszenie pożarów — prawie każdego roku, a czasem i częściej, występuje jako ratownica przy wylewach naszej niesfornej Wisły. Zresztą to straż *warszawska*, straż nasza, krew ze krwi, kość z kości naszej!

W zakończeniu dodać winniśmy, że inicyatorem zbudowania kaplicy, a w przeważnej części fundatorem tejże, jest naczelnik i zarazem opiekun straży, p. Anatol Sudrawski.

L. Sz. R.

* * *

Przy tej sposobności podamy nieco szczegółów o straży pożarnej warszawskiej.

Według ostatniego wykazu (za I-sze półrocze r. 1907.) straż pożarna warszawska pozostaje pod naczelnem dowództwem podpułkownika Anatola Sudrawskiego, oddziałami zaś dzielnicowymi zarządzają pożaromistrzowie: I-ym (nalewkowskim) — p. Stanisław Dunin; II-im (ratuszowym) — p. Piotr-Celestyn Łosiewski; III-im (nowoświatowym) — p. Konstanty Isajenko; IV-ym (mirowskim) — p. Ilja Pleczko; V-ym (praskim) — p. Józef Hlasko, — najstarszy oficer w straży. Nadto zarząd rezerwowym oddziałem straży sprawuje p. Stanisław Adam Jelski. Sekretarzem naczelnika straży i zarazem naczelnikiem biura jest p. Konstanty Kowalewski.

Służbę zdrowia pełnią: starszy lekarz-chirurg dr. Eward Franzke, asystent dr. Romuald Gutkowski i dr. Feliks Kon (dentysta), nadto lekarz weterynaryi Kazimierz Dębiński.

Personal straży czynnej (wszystkich oddziałów) liczy: 5 majstrów kominiarskich, 6 wachmistrzów, 3 maszynistów, 17 podoficerów, 295 strażaków i 132 kominiarzy.

Tabor straży warszawskiej stanowi: 3 maszyny parowe, 25 sikawek ręcznych, 35 beczek, 8 drabin mechanicznych, 11 omnibusów, 11 wozów rekwizytowych i 192 konie.

Szopy na narzędzia i beczki oraz stajnie, znajdują się we wszystkich oddziałach.

W r. 1906-ym było wyjazdów straży do pożarów 299, alarmów 28, przy pracy uległo szwankowi ze straży czynnej 29 osób.

Koszt utrzymania straży w r. 1906-ym wyniósł 187.820 rb.

Instrukcya
dla skarbników Towarzystw ochotniczych straży pożarnych.

Zamknięcie rachunkowe sporządza się na podsta wie dziennika kasowego.

W dzienniku kasowym wpisuje skarbnik chronologicznie wszystkie przychody i wydatki.

Tytuły poszczególnych rubryk uwidoczniają i podają treść tego, co się ma wpisywać.

Rubryka 6. p. t. „Kategorya“ potrzebną jest do notatki przy sporządzaniu zestawienia kasowego. Tutaj rzymskiemi liczbami oznacza się rodzaj kategoryi, czyli podaje się pod którą rubryką przychodu lub rozchodu, dotyczącą pozycyę zaliczono.

Bywają zazwyczaj następujące kategorye:

Przychód.

I. Saldo (Różnica pomiędzy przychodem a rozchodem).

II. Wkładki członków wspierających.

III. Su wencye (gminne, powiatowe, od towarzystw zaliczkowych, asekuracyjnych i t. d.)

IV. Zapomogi po pożarach (od towarzystw asekuracyjnych i t. d.)

V. Zapomogi dla uszkodzonych w służbie strażackiej.

VI. Z przedstawień teatralnych, wycieczek, zabaw i t. d.

VII. Odsetki od gotówki, od walorów, z zysku na kupnie walorów, ich sprzedaż.

VIII. Nieprzewidziane.

Rozchód.

IX. Zakupno przyrządów i przyborów.

X. Naprawa przyrządów i przyborów.

XI. Mieszkanie, światło, opał i obsługa.

XII. Wkładka do Związku.

XIII. Zakupno książek, sprzętów, prenumerata gazet.

XIV. Koszta instruktora, podróży delegatów na Zjazdy i posiedzenia.

XV. Drobne kancelaryjne, drobne po pożarach, wydatki na zabawy i wycieczki strażackie.

XVI. Zakupno walorów i lokacye na książeczki oszczędności.

XVII. Zapomogi strażakom.

(Rubryka I. „Saldo“ i VIII. „Nieprzewidziane“ mogą być także w rozchodzie.)

Wzory dziennika kasowego, zestawienia kasowego i bilansu znajdują się w podręczniku p. t. „Sekretarz strażacki“ na stronicach 94 do 99, 100 i 104.

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Płazów. Na walnem zebraniu członków straży ochotniczej pożarnej z dnia 28/7 1907 wybrano jednogłośnie: Prezesem W. Ks. Jana Stojaka, naczelnikiem Jana Gajewskiego, zastępcą naczelnika Demka Kryla, sekretarzem: Jana Klimusa, skarbnikiem: Wawrzyńca Sigłowego, magazynierem: Józefa Sigłowego. Nadto wybrani zostali jednogłośnie na członków Sądu honorowego: Fedko Dawydko, Wawrzyniec Sigłowy, Józef Sigłowy, Zdzisław Ursel, Semko Guto.

IV. Kronika pożarów.

Olbrzymi pożar. W pożarze wielkiego młyna i magazynów zbożowych w Györ (Węgry) zginęło 12 ludzi, a przeszło 30 jest tak ciężko uszkodzonych, że mała jest nadzieja utrzymania ich przy życiu. Szkodę obliczają na przeszło 2 miliony koron. Zastępca dyrektora Weiss uratował się tylko dzięki ryzykownemu skokowi z drugiego piętra.

W gminie Jastrzębicy, powiatu sokalskiego, wybuchł groźny pożar, który obrócił w perzynę 45 zagród włościańskich, wyrządzając szkodę na 165.100 koron. Pogorzelcy byli ubezpieczeni na 40.980 k. Powodem wybuchu pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Pożar w Husiatynie. D. 3. z. m. o g. 12. w południe około szpitala w Husiatynie wybuchł pożar i zniszczył 4 domy. Wiatr był silny. Pożar z błyskawiczną szybkością przedostał się na inne budynki w kierunku miasta. Mieszkańcom tylko zawdzięczyć można, że pożar nie rozszerzył się dalej, bo o ratunku ze strony straży pożarnej mowy niema. Brak wody wogóle daje się odczuwać mieszkańcom tak podczas pożaru, jak i w codziennem życiu. Studni niema.

W mieście także brud i niechlujstwo, bo burmistrz obecny o nic się nie troszczy. Nie ma obecnie ani wody, ani straży pożarnej, ani rekwizytów do gaszenia.

Pożar w Stryju. W nocy z 3. na 4. z. m., o godz. 1·30, z przyczyn nieznanych wybuchł pożar w gazowni miejskiej, który, dzięki przytomności umysłu p. Aksmana, majstra kotlarskiego, w pobliżu gazowni mieszkającego, nie spowodował eksplozyi nagromadzonego gazu w zbiorniku. Pierwsza akcya ratunkowa spoczywała bowiem w ręku p. Aksmana, a polegała głównie na tem, że w czas jeszcze zdołał pozamykać przewody gazowe. Reszty dopełniła z zupełnem powodzeniem straż pożarna.

Pożar w Świrzu. (koło Przemyślan). Dnia 19 zm. zgorzało 12 zagród włościańskich, z których tylko 2 były asekurowane. Z powodu silnego wiatru sytuacya była groźną dla całego miasteczka. Strata w budynkach i zbożu do 30.000 k. Przy ratowaniu mienia zginął z uduszenia gospodarz Kaczyński, osierocił 6 drobnych dzieci. Praca straży pożarnej była oryginalną, gdyż zamiast właściwych przyrządów używała tyczek od fasoli do gaszenia zagrożonych zagród, gmina bowiem, mimo już powtórnego znacznego pożaru nie może zdobyć się, aby zakupiła potrzebne przyrządy, choć już od kilku lat pieniądze są na to uchwalone. Powtórna ta nauczka może zbudzi szanowną rądę gminną z uśpienia do pracy. Z pierwszą ofiarą pospieszył marszałek pow. p. Stanisław Wybranowski z Kimirza i ofiarował 100 k. zawiązując komitet ratunkowy.

V. Rozmaitości.

Nowa instytucya.

W czasopiśmie „*Strażak*" czytamy:

Z dniem 1-go października r. b., rozpocznie działalność swoją w Ursynowie pierwsze seminaryum polskie dla nauczycieli ludowych. Brak takiego zakładu od dawna uczuwać się dawał, ludzie bliżej stojący spraw wychowania ludowego dziesiątki lat z upragnieniem czekali na tę chwilę. Nareszcie!... Ze szczególnem zadowoleniem my, i świat strażacki z nami, witamy ten nowy zakład użyteczności powszechnej, ponieważ obok innych niezbędnych dla nauczyciela ludowego nauk i praktyk, wykładana w nim też będzie **nauka pożarnictwa.** Włączając w swój program ten dział poważny, Seminaryum staje na wysokości pierwszorzędnych zakładów tego rodzaju w Europie.

Miejmy nadzieję, że z tej nowej uczelni wychodzić będą ludzie dzielni, którzy wniosą między lud pochodnię światła rozpraszającego zabobony, a między tymi przedewszystkiem, **zabobony tyczące się pożarów.**

Lecz nie dosyć cieszyć się, ujawniać radość swoją z dokonanego dzieła, należy też pomyśleć o środkach dla utrwalenia bytu instytucyi pożytecznej.

Wprawdzie pomiędzy założycielami jej, obok przodowników pióra, jak Sienkiewicz i Prus, widzimy potentatów majątkowych, jak: ordynat Adam hr. Krasiński, Leopold bar. Kronenberg, ordynat Maurycy hr. Zamoyski, Józef hr Ostrowski, a pomiędzy wspierającymi hrabiostwo Sobańskich, — atoli nie mogą spoczywać tylko na barkach obywateli pojedyńczych, instytucye, mające służyć całemu ogółowi.

W poczuciu przynależytości do tego Ogółu wzywamy naszych czytelników do składania w naszej redakcyi datków — choćby naskromniejszych — na **„Seminaryum w Ursynowie".** Redakcya **„Strażaka"** obok bezpłatnej wysyłki wydawnictw swoich ofiaruje na ten cel rb. 5. *L. Sz. R.*

Święta. Każdy oddział straży pożarnej warszawskiej obchodzi uroczyście dzień swego patrona, mianowicie: 1. Narodzenie N. Maryi Panny (8 września); 2. św. Trójcy (ruchome), 3. św. Mikołaja (6. grudnia); 4, św. Ploryana (4 maja); 5. św. Antoniego (13 czerwca). W roku bieżącym postanowiono obchodzić uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej (28 sierpnia — ruchome) jako święto całej straży pożarnej warszawskiej.

Automobil dla straży pożarnej. Krakowska straż pożarna otrzymała już z Wiednia automobil wielkich rozmiarów, przeznaczony dla celów ogniowych. Automobil ten stanowić będzie pierwsze pogotowie, które w sile 9 ludzi będzie ruszało do pożaru. Obecnie odbywają się ćwiczenia ze samochodem i przygotowanie odpowiedniej liczby chaufferów, przez specyalnego instruktora, który przybył w tym celu z Wiednia.

Niebezpieczeństwo w fabrykach bronzu proszkowanego. Przy polerowaniu i sortowaniu proszku aluminiowego częściej powstają pożary i eksplozye. Właściwość tę proszku aluminiowego potwierdził niedawno wypadek, zakończony pożarem i utratą życia robotnika, podczas, gdy towarzyszowi jego udało się umknąć z pomieszczenia, w którem odbywało się proszkowanie. Wypadek byłby się może nie zdarzył, gdyż przy tłuczeniu aluminium pył się nie wydziela, ale zachodziła ta okoliczność, że, jak stwierdzono, niedawno przed tem proszkowano w tych samych stępach magnezyę, która bardziej jeszcze jest eksplodującą, niż aluminium. Wszelako na pewno twierdzić nie można, iż wymieniona okoliczność stała się powodem wybuchu. Prowadzone śledztwo sądowe może to wyjaśni. W każdym razie przy fabrykacyi proszku aluminiowego należy zachować wszelką ostrożność, gdyż w fabrykach pod Norymbergą, w przeciągu krótkiego czasu zaszło 15 wypadków eksplozyi, a w pewnej fabryce paryskiej nawet 3 wybuchy w ciągu jednego kwartału. Według badań pewnego uczonego, przy tłuczeniu aluminium mają powstawać napięcia elektryczne, które następnie wywołują znów elektryczne wyładowania wewnątrz aparatu.

VI. Poczta Redakcyi.

Żart sceniczny w 1 odsłonie p. t. **„Naczelnik straży"** wyjdzie jako Nr. 62. „Biblioteki strażackiej." Cena 20 h.

„Kalendarz strażacki" wyjdzie w listopadzie lub grudniu b. r. Biuro Związku przyjmuje zamówienia.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Szczerbowski. Nakładem „Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych
Z drukarni Pillera, Neumanna i Spółki we Lwowie.